

ZUZANNA TOPOLIŃSKA

Macedonian Academy of Science and Arts  
Research Center for Areal Linguistics

## Od *tedy* do *wtedy*

Słowa klucze: lokacja w czasie; lokacja w ciągu przyczynowo-skutkowym

Key words: location in time; location in a causal relationship

Moje próby rekonstrukcji drogi, jaką przeszła polszczyzna od *tedy* do *wtedy* zaczęły się od spostrzeżenia, że macedońskie *togaš* ma dwa polskie, na oko dosyć odległe, ekwiwalenty przekładowe: (1) ‘wtedy’ oraz (2) ‘więc, zatem, wobec tego’, czyli z jednej strony temporalny przysłówek zaimkowy lokujący dane zdarzenie na osi czasu, z drugiej – spójnik, ściślej, w terminologii, jaką ostatnio się posługuję: kauzalny, konkretnie: konkluzywny, predykat spójnikowy<sup>1</sup>. Por. np.

---

<sup>1</sup> W ramach przyjętej przeze mnie aktualnie teorii opisu gramatycznego spójniki to wykładniki predykatów niosących informację o tym, jak autor tekstu wiąże zdarzenia, o których mowa; wyróżniam spójnikowe predykaty asocjatywne (wykładniki koniunkcji, dysjunkcji, alternatywy...), spójnikowe predykaty temporalne i spójnikowe predykaty kauzalne. Relacje wyrażane przez predykaty spójnikowe często mają również wykładniki czasownikowe, które jednak na ogół należą do innego stylu, por. czasowniki jak *współlistnieć*, *wykluczać (się)*..., *poprzedzać*, *następować po*..., *wywoływać*, *warunkować*..., i in.

(1) *Ne možam da dojdam v petok – TOGAŠ kē bidam veke vo Ohrid. – Nie mogę przyjść w piątek – WTEDY będę już w Ochrydzie.*

(2) *Pero ne može da stigne na vreme, TOGAŠ kē počneme bez nego. – Piotr nie może zdążyć na czas, WOBEC TEGO zaczniemy bez niego.*  
itd. itp.

Kolejnym odkryciem była dla mnie konstatacja, że większość znanych mi języków zachowuje się tak jak macedoński, a nie tak jak polski, np. angielskie *then*, czy francuskie *alors* mają sferę użycia niemal dokładnie taką jak macedońskie *togaš*, por. np. (1) *We were living in Wales THEN.* ~ (2) *A. I don't know what to say. – B. THEN best to say nothing.*, itp.

Dodam jeszcze, że – na gruncie słowiańskim – serbskie czy chorwackie *onda/ onda* zachowuje się podobnie jak macedońskie *togaš*, podczas gdy np. w czeskim czy w rosyjskim mamy stan *mutatis mutandis* podobny jak w polszczyźnie.

W tej sytuacji zaczęłam szukać odpowiedzi na dwa pytania: (a) jak wygląda droga derywacji semantycznej od ‘wtenczas’ do ‘wobec tego’ i (b) jak to się stało, że wspólny punkt wyjścia: psł. *\*tbgьdy / tbgьda* ‘wtedy, wtenczas’ (cytuję za słownikiem etymologicznym Borysia (Boryś 2006)) doprowadził do różnych wyników w różnych językach słowiańskich.

Ad a. *Wtedy/ w-ten-czas* oznacza odniesienie do konkretnego punktu/ odcinka na osi czasu. Może to być punkt lub odcinek przeszły i/lub przyszły w stosunku do momentu mówienia; por. np.

1. *Przez cały ten rok byłam z wykładami we Francji. WTEDY [tj. w tej sytuacji] nie myślałam wiele o sprawach krajowych.*

czy

2. *Za miesiąc będę już знаła wszystkie szczegóły tej sprawy. WTEDY [tj. w tej sytuacji] opowiem ci wszystko dokładnie.*

Proponowana interpolacja: *w tej sytuacji* w miejsce *wtedy*, sugeruje, że często (najczęściej?) *wtedy* bywa odniesieniem nie tylko czysto temporalnym, ale też odniesieniem do sytuacji, w jakiej w odpowiednim czasie znajdował się/ znajdzie się uczestnik zdarzeń, o których mowa. Może to być sy-

tuacja rodzinna, zawodowa, czy szerzej: społeczna, polityczna. Gdybyśmy chcieli w podobny sposób odnieść się do momentu/ sytuacji mówienia, nie możemy posłużyć się przysłówkiem *wtedy*, który automatycznie przenosi nas w przeszłość lub w przyszłość, natomiast bliskoznaczne wyrażenie *w tej sytuacji* można odnieść i do momentu mówienia – jego wartość temporalną zawartą w anaforycznym ...*TEJ*... czytamy wówczas z kontekstu. Wyrażenie *w tej sytuacji* jest jednak semantycznie bogatsze od *wtedy* dzięki szerszemu odniesieniu do kontekstu zdarzeń, o których mowa – ma ono również wartość **konkluzywnego predykatu spójnikowego**, informuje, że stało się coś, co wymaga od nas odpowiedniej reakcji; innymi słowy, mamy do czynienia z predykatem kauzalnym, który – jak wszystkie predykaty spójnikowe – implikuje dwa argumenty zdarzeniowe: jeden z nich, pierwszy w hierarchii diatetycznej, to owo coś, co się stało i co zmusza nas do zajęcia stanowiska, drugi, rzutowany w przyszłość, to nasza reakcja na to, co się stało; inne polskie wykładniki tego predykatu to np. *więc, a zatem, wobec tego*.... Por. podany wyżej przykład: *Piotr nie może zdążyć na czas, WOBEC TEGO / W TEJ SYTUACJI zaczniemy bez niego*... Nierzadko pierwszy argument, przyczynę powstałej sytuacji znamy z konsytuacji, a tekst werbalny otwiera predykat i drugi argument, konkluzywny, por. np. *WOBEC TEGO / W TEJ SYTUACJI musimy zmienić nasz plan*...itp., wówczas nasz predykat bliższy jest funkcji jednoargumentowej partykuły niż spójnika.

Proponowana interpretacja pozwala – jak sądzę – zrozumieć, jak w drodze uogólnienia, wiele kodów językowych od znaczenia ‘wtedy’ przechodzi do znaczenia ‘w tej sytuacji’, skąd bifunkcjonalność wyrażań, jak mac. *togaš*, srb. *onda*, ang. *then*, franc. *alors*. Nie jest to dziedzictwo „klasyczne”, zarówno łacina, jak i greka, mają różne wykładniki interesujących nas znaczeń.

Ad b. Dwa interesujące nas warianty semantyczne, przysłówki czasu i spójnik konkluzywny, rozchodzą się (cytuję za Borysiem 2006) w XVI wieku, kiedy zaczynają się pojawiać dla przysłowka czasu zapisy *w tedy*, a następnie pisownia łączna. Przykłady ilustrujące historię użyc spójnikowych czerpię z serii *Zapomnianych konstrukcji*... odpowiednio *składni staropolskiej* (1966), *składni średniopolskiej XVI wieku* (1971), *XVII wieku* (1972), *lat 1700–1780* (1973), *składni nowopolskiej lat 1780–1822* (1974), *lat 1822–1863* (1975), wreszcie *lat 1863–1918* (1977). Skróty zabytków podaję za cytowanym wydawnictwem.

W zbiorze przykładów składni staropolskiej znajdujemy m.in.

- tedy jako korelat spójnika czasowego: Tako lepak pirwego czasu, gdyż rane owce poczynały kotny być, TEDY Jakob kładł pręcie w żłoby przed oczy owcam... Ale gdyż to późne owce płod miały poczynać, TEDY nie kładł pręcia. (BZ); podobne układy z wyrażeniami: kiedy by..., tedy by..., czy kiegdby..., tegdyby... spotykamy i w rotach sądowych poznańskich w wyd. Hubego;
- tedy jako składniowo nieuwikłany przysłówek czasu: Ale gdyż słońce weszczdło drugiego dnia po godziech, potem naleziono miasto Dawidowo prozne. TEDY Saul rzecze ku Jonacie... (BZ)
- tedy jako korelat spójnika czasowego wzmocniony przez więc, ergo pojawia się znaczenie konkluzywne: A gdyż WIĘC oni są mu to byli uczynili, TEDY WIĘC potem oni są ji byli ścięli.
- być może mamy tu do czynienia z jedną z istotnych dla nas różnic między kodem językowym Biblii Zofii i Kazań Gnieźnieńskich. Przykładów tego typu jest w Kazaniach więcej. Z kolei w Rozmyślaniu o żywocie Pana Jezusa mamy już jednoznacznie tedy w funkcji spójnikowego predykatu konkluzywnego, por.: A jakoż było już wieczor, TEDY (pan) tej winnice rzekq ku swemu rządcy:Wzowi robotniki. (Rozm)

Wreszcie mamy w zabytkach staropolskich szereg przykładów *tedy* w apodozie okresu warunkowego, por. np. w *Biblii Zofii*: *A nie będziecieli się chcieć obrzezować, TEDY pobierzemy swe dziewki a pojdziemy odtąd.* – tu również mamy do czynienia ze znaczeniem konkluzywnym.

W zabytkach XVI wieku pojawia się *tedy* ‘wtedy’, a także konkluzywne *tedy* w paru nowych układach, por. np. *Tamże sobie pisze, czyta na księgach, a iż jest wielki matematyk, TEDY dziwne sobie około astronomij zabawki czyni...* (HP 1570), por. i: *Widząc szatan, iż Eufraksyjej w studni nie mógł utopić, TEDY drugi raz gdy drwa rąbiła, duch złym przystąpił, strzegąc na nią...* (Eufr 1524). Także XVII wiek nie wnosi do naszej problematyki nic nowego, pojawia się *tedy* w układach koncesywnych, jak *acz..., tedy..., czy lubo..., tedy...*, które nas tutaj nie interesują.

Również lata 1700–1822 nie przynoszą nowości. Stosunkowo rzadziej pojawia się w prezentowanych przykładach *tedy*, nadal jednak nie brak wyraźnych kontekstów konkluzywnych, por. np. *...Aaron Gerson... przyprowadził mię do zdrowia, mam TEDY w nim słuszne zaufanie Trembecki, Listy, czy: Ponieważ okres zawierać powinien jedno zdanie..., powienien TEDY mieć dwa istotne przymioty, to jest jedność i całość* (ESłow). W tomie *Zapomnia-*

*nych konstrukcji* poświęconym latom 1822–1863 obok *tedy* pojawia się *wtedy*; stosunkowo liczne są konstrukcje z *tedy* w apodozie okresu warunkowego; por. charakterystyczny konkluzywny przykład z tekstu Norwida: *że zaś są czytelnicy, którym uniewinniać się potrzeba [...], TEDY dla tych kończę przypowieścią...*

W ostatnim tomie *Zapomnianych konstrukcji* za lata 1863–1918 znajdujemy tylko dwa przykłady z *tedy*, oba jednoznacznie konkluzywne, oba z *Szyfowych prac* S. Żeromskiego: *...zwykłem przemawiać do młodzieży, muszę TEDY cytować wieszczów...* i *Pan Majewski w rozmaitych porach dnia i wieczora odwiedzał stancję [...], łatwo TEDY spostrzegł, że...*

W słownikach współczesnych *tedy* kwalifikowane jest jako książkowe, niekiedy jako archaiczne lub gwarowe. Słownik Doroszewskiego podaje jako główną (a) jego funkcję spójnika przyczynowego oraz (b) funkcję w apodozie okresu warunkowego, a na drugim miejscu – funkcję spójnika temporalnego. Słownik Szymczaka ogranicza się do funkcji przyczynowej, którą w tym tekście określam jako konkluzywną. – W mojej polszczyźnie *tedy* nie istnieje.

\*

Nasz krótki przegląd drogi „od *tedy* do *wtedy*” pokazuje, że polszczyzna, jak wiele innych języków, od początku swojej „historii pisanej” posiadała bifunkcyjny predykat spójnikowy temporalny i konkluzywny, jednak stosunkowo wcześniej w funkcji anafory/ katafory temporalnej zastąpiła polisemiczne *tedy* przez jednoznaczne *wtedy*; najdłużej temporalne *tedy* utrzymuje się w układach typu *kiedy...*, *tedy...*

### Bibliografia

- BORYŚ W., 2006, *Słownik etymologiczny języka polskiego*, Kraków: Wydawnictwo Literackie.
- DOROSZEWSKI W. (red.), 1958–1969, *Słownik języka polskiego*, Warszawa: Państwowe Wydawnictwo „Wiedza Powszechna”, Państwowe Wydawnictwo Naukowe.
- KONESKI B. (red.), 1986, *Rečnik na makedonskiot jazik so srpskohrvatski tolkuvanja*, wyd. II, Skopje: „Makedonska kniga”.
- LINDE S. B., *Słownik języka polskiego*, t. 1–6, Warszawa 1807–1814, wyd. 2 poprawione i pomnożone, Lwów 1854–60, wyd. 2 rep., Warszawa 1951.

- MAYENOWA M. R., PEŁOWSKI F. (red.), 1966–, *Słownik polszczyzny XVI wieku*, Wrocław–Warszawa–Kraków: Ossolineum.
- MURGOSKI Z., 2011, *Tolkoven rečnik na sovremeniot makedonski jazik*, wyd. II, Skopje: Filološki fakultet „Blaže Koneski”.
- URBAŃCZYK S. (red.), 1953, *Słownik staropolski*, t. 1, Wrocław–Warszawa–Kraków: Ossolineum.
- Zapomniane konstrukcje składni nowopolskiej, 1822–1863. Wybór przykładów*, 1975, oprac. A. Kałkowska i in., Wrocław: Ossolineum.
- Zapomniane konstrukcje składni nowopolskiej (1863–1918). Wybór przykładów*, 1977, oprac. A. Kałkowska i in., Wrocław: Ossolineum.
- Zapomniane konstrukcje składni staropolskiej. Wybór przykładów*, 1966, oprac. Z. Klemensiewicz, K. Pisarkowa, J. Konieczna-Twardzikowa, Wrocław: Ossolineum.
- Zapomniane konstrukcje składni średniopolskiej (XVI w.). Wybór przykładów*, 1971, oprac. Z. Klemensiewicz i in., Wrocław: Ossolineum.
- Zapomniane konstrukcje składni średniopolskiej (1700–1780). Wybór przykładów*, 1972, oprac. Anna Kałkowska i in., Wrocław: Ossolineum.

### From *tedy* to *wtedy*

#### (summary)

The author presents the semantic and formal evolution of the Polish conjunction predicate *tedy* > *wtedy*. Being polysemic, *tedy* constitutes the Polish equivalent of the English *then*, French *alors...*, in other words: it evolves from being a signal of temporal reference to being the signal of an unexpected situation in need of an adequate, conclusive solution.